Moje hobby to literatura i historia.

18 sierpnia. To chyba koniec. Cieszy każda informacja o zwycięstwie. Feliks Sklorz przez chwilę był bohaterem. Szybko zapisuję istotne fakty, które słyszę z każdej strony. *Ich było 100...,nas 48..., zabraliśmy 2 karabiny maszynowe..., broń ręczną też* -dorzuca ktoś z tyłu. To Łagiewniki tak dobrze się broniły. Dobrze by było dotrzeć na osiedle Godula. Tam powstańcy bronią się dzielnie. Przeważająca siła oddziału Grenzschutzu nie przezraża walczących. Podziwiam ich siłę i determinację. Sam cieszę sie razem z nimi. Tylko do jutra. Nie ma szans na wygraną przy tak licznych oddziałach przybyłych aż z Lipin.